

Joanna Grzechnik
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
e-mail: j.grzechnik@gmail.com

O RÓŻNORODNOŚCI RUCHÓW MIEJSKICH W POLSCE

Abstract

About a diversity of urban movements in Poland

The aim of the article is the operationalization of the concept of urban movements, taking into account the specificity of Polish conditions, a country with a relatively young and unstable democracy. Publication is a voice in the discussion on the directions of research in contemporary social movements, and also draws attention to the strong diversification of Polish grassroots initiatives operating under the common name of “urban movements”.

Keywords: urban social movements, right to the city, new social movements, civil society

Streszczenie

Celem artykułu jest operacjonalizacja pojęcia ruchów miejskich, przy uwzględnieniu specyfiki warunków polskich, czyli kraju o stosunkowo młodej i chwiejnej demokracji. Tekst stanowi głos w dyskusji nad kierunkami badań współczesnych ruchów społecznych, a także zwraca uwagę na silne zróżnicowanie polskich inicjatyw oddolnych funkcjonujących pod wspólnym szyldem „ruchy miejskie”¹.

Słowa kluczowe: miejskie ruchy społeczne, prawo do miasta, nowe ruchy społeczne, społeczeństwo obywatelskie

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej zatytułowanej *Rola nowych mediów w aktywizacji społeczności lokalnej na przykładzie ruchów miejskich w Krakowie. Studium przypadku: Krakowski Alarm Smogowy*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Marii Magoskiej i obronionej w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w lipcu 2016 roku. Rozwinięcie tematu zostało zaprezentowane w autorskiej monografii, wydanej przez Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego w ramach I nagrody dla laureata Konkursu na Najlepszą Pracę Magisterską z Wiedzy o Mediach Medi@stery [zob. Grzechnik, 2018].

Próba operacjonalizacji pojęcia „ruch miejski”

Problematyka dotycząca funkcjonowania ruchów miejskich w Polsce jest obszarem badawczym względnie nowym, a zatem w dużym stopniu nierozpoznanym. Ta nowa forma aktywności, która pojawiła się w Polsce w pierwszej dekadzie XXI wieku i którą można zaliczyć do działań nieformalnych w ramach społeczeństwa obywatelskiego, ma jeszcze efemeryczny charakter. Jako formacje *in statu nascendi*, a także ze względu na ścisły związek form i narzędzi działania ruchów miejskich z nowymi mediami oraz przestrzenią wirtualną zjawiska te cały czas podlegają ewolucji, charakteryzuje je duża zmienność.

W ostatnich kilku latach termin „ruchy miejskie” – przedtem zupełnie nieobecny w polskim dyskursie publicznym – stał się jednym z głównych elementów debaty publicznej, a nawet momentami wiodącym, oraz, co istotniejsze, diametralnie zmienił jej formułę². Przełomowe wydają się wydarzenia z 2011 roku, gdy za sprawą Kongresu Ruchów Miejskich w Poznaniu, zorganizowanego przez Stowarzyszenie My-Poznaniacy, ruchy miejskie nabrały większego rozgłosu.

Czym są współczesne ruchy miejskie w Polsce? Jako że jest to zjawisko stosunkowo nowe, na gruncie nauk społecznych nie posiada jednej definicji; w praktyce najczęściej ruchy miejskie definiują się poprzez działanie [Kozak, 2015]. Odnoszący się do Touraine’owskiej wizji ruchu społecznego aspekt autodefiniowania to jeden z trzech głównych elementów składających się na popularną wśród badaczy koncepcję ruchu społecznego autorstwa francuskiego socjologa. Definicje, konstruowane przez samych aktorów badanego działania kolektywnego (autodefinicja ruchu miejskiego) [Łuczak, 2013: 107], odgrywają kluczową rolę w określaniu jego tożsamości. Siatka pojęciowa wypracowana przez Alaina Touraine’a (czyli określenie trzech wyznaczników ruchu społecznego: aktorów, celów i adwersarzy, które zostaną opisane w dalszej części tekstu) umożliwi systematyczną charakterystykę badanego zjawiska. Co istotne, takie podejście uznaje podmiotowość obiektów badań, kieruje uwagę badawczą w stronę perspektywy aktora społecznego [Touraine, 2011: 195].

Ze względu na swój charakter *in statu nascendi* jednoznaczna operacjonalizacja pojęcia jest jednak dość trudna; ruchy miejskie w Polsce stale ulegają przekształceniom [Kubicki, 2013: 26], podlegają ewolucji, charakteryzuje je także silne zróżnicowanie.

Ruchy miejskie najczęściej uznawane są jednak za pewien rodzaj ruchów społecznych, a więc niewątpliwie ich charakterystyczną cechą jest to, że niemal zawsze powodują zmiany społeczne. Związek pomiędzy ruchami społecznymi a (różnie rozumianą) zmianą społeczną to jeden z najczęstszych i najmocniej podkreślanych aspektów większości klasycznych definicji ruchów społecznych [Sztompka, 2010: 257; Paleczny, 2010: 39]. Znany badacz tej problematyki Manuel Castells twierdzi, że

² O opiniotwórczej sile polskich ruchów miejskich pisze m.in. Paweł Kubicki [Kubicki, 2016: 75–76].

ruchy społeczne zawsze były – i nadal są – motorem zmiany społecznej. Zwykle pojawiają się w wyniku kryzysu [...]. Napędza je głęboka nieufność do instytucji politycznych na czele społeczeństwa. Kiedy pogorszeniu warunków materialnych towarzyszy kryzys legitymizacji władzy, zarządzającej sprawami publicznymi, ludzie przejmują inicjatywę i angażują się w działania zbiorowe poza ustanowionymi kanałami instytucjonalnymi [Castells, 2013: 209].

Jednak w kontekście polskim nie tylko kryzys, lecz także istotna zmiana społeczno-kulturowa (odradzanie się tożsamości miejskiej) jest warta podkreślenia. Kwestia motywacji do podjęcia działania zbiorowego, a także uwzględnienie kontekstu kulturowego to ważne elementy analizy polskich ruchów społecznych. Paweł Kubicki podkreśla właśnie szczególnie charakter zmiany społeczno-kulturowej, którą implikuje działalność tych organizacji w polskiej przestrzeni miejskiej, a których „siła i dynamika wynika nie tyle z oporu wobec systemu, co ze zdolności do kreowania i narzucania nowych dyskursów miejskich” [Kubicki, 2013: 27]. W opinii Kubickiego polskie ruchy miejskie „są przede wszystkim producentami nowych znaczeń, systemów symbolicznych i wartości będących podstawą dla zmiany kulturowej” [Kubicki, 2013: 27].

Ruchy miejskie jako nowe ruchy społeczne

Popularne w literaturze definicje ruchów społecznych kładą nacisk na luźny stopień organizacji oraz zbiorowy charakter działań, którego celem jest zmiana porządku społecznego, czy też modyfikacja obowiązującego systemu wartości i norm społecznych. W tym duchu ruchy społeczne definiuje m.in. Piotr Sztompka [2010: 256].

W tradycji badawczej dotyczącej ruchów społecznych dokonuje się rozróżnienia na ruchy starego typu, czyli starego paradygmatu [zob. Offe, 2005: 218–224], które rozwinęły się w osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej Europie, oraz nowe ruchy społeczne, których początek datowany jest na koniec lat sześćdziesiątych XX wieku³. W społeczeństwie poprzemysłowym, w którym nastąpiły takie procesy, jak znaczny wzrost mobilności, rozluźnienie podziałów klasowych w klasycznym rozumieniu, globalizacja czy powstanie i rozwój Internetu, ukonstytuowała się nowa forma działania zbiorowego, odmienna od tej opartej na dyskursach instytucjonalnych, w której grupy społeczno-ekonomiczne o wertykalnej i hierarchicznej strukturze walczyły o własne interesy gospodarcze, społeczne i polityczne. Zmiana charakteru więzi lokalnych oraz sposobu konstruowania tożsamości, zarówno zbiorowej, jak i indywidualnej (pojawiła się tożsamość autorefleksyjna opisywana przez Anthony’ego Giddensa [Giddens, 2001; Beck i in., 2009]), zaowocowały zawiązaniem się ruchów, których obiektem zainteresowania są raczej

³ Należy tutaj zaznaczyć, że obecne są także głosy kwestionujące prostotę tego podziału [zob. Pickvance, 2003: 104].

kwestie kulturowe aniżeli ekonomiczne oraz których fundamentem jest autonomia jednostki i jej indywidualna tożsamość. Ruchy te reprezentują interesy nie tylko własne, lecz także szerszych społeczności, ich struktura charakteryzuje się horyzontalną budową oraz znacznie mniejszym stopniem zorganizowania i sformalizowania, a narzędzia, które stosują dla osiągnięcia swoich postulatów, to głównie apel i protest [Żakowska, 2013: 16]. Ich nowatorstwo wynika także z problematyki, jaką podejmują, oraz wartości, do jakich nowe ruchy społeczne się odwołują. Kładą nacisk na promowanie, mówiąc językiem Ronalda Ingleharta, wartości postmaterialistycznych, takich jak egalitaryzm, pluralizm, prawa człowieka, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, indywidualizm, i to właśnie wyznawane wspólne wartości, niezależne od pozycji społecznej, są spoiwem łączącym jednostki we wspólnym działaniu [Sztompka, 2010: 256].

Globalizacja⁴, kryzys legitymizacji władzy, osłabienie się pozycji i znaczenia państwa narodowego to jedne z głównych czynników, które znacznie podniosły status miast we współczesnym świecie. Socjolożka miasta, autorka koncepcji miasta globalnego Saskia Sassen w swoich pracach zaznacza rosnącą rolę miast oraz przemian w nich zachodzących w kontekście obserwacji i analizy zmian społecznych [Sassen, 2007]. Twierdzi, że to właśnie w miastach zachodzą makroprocesy, takie jak globalizacja, rewolucja informacyjna, koncentracja kapitału światowego oraz napływ rzesz imigrantów. Prawie połowa mieszkańców kuli ziemskiej zamieszkuje miasta, które tworzą złożony typ przestrzeni, stanowiący soczewkę, przez którą powinno się analizować zachodzące przemiany społeczne [Gałkowski, 2008: 95]. Procesy globalizacyjne leżą jednocześnie u źródła aktywizacji oddolnych działań o charakterze miejskim, jak i są ich siłą. Margit Mayer [2005: 142] podkreśla, że do ważnych czynników mobilizujących można zaliczyć m.in. urynkowanie polityki miejskiej oraz erozję państwa opiekuńczego.

Badacze zajmujący się globalizacją wskazują, że problem obywatelstwa dotyczy nie tyle relacji miasto–państwo, ile raczej kwestii utraty podmiotowości miasta na rzecz globalnych aktorów i globalnej ekonomii. Oznacza to, że problem z wyegzekwowaniem praw obywatelskich pojawia się wtedy, gdy zasady ekonomii globalnej wkraczają na arenę lokalną (np. problem delokalizacji, upadek miast w obliczu kryzysu itd.) [Kowalewski, 2013a: 22].

Postulowana przez Sassen analiza globalizacji poprzez pryzmat miast burzy ten układ globalne–narodowe. W takiej perspektywie tylko na poziomie miasta możliwe jest wyrażenie protestu, nawet wobec globalnego porządku, a co za tym idzie – przeprowadzenie politycznej, ponadlokalnej i głębokiej zmiany ustrojowej [Kowalewski, 2013a: 23].

Wraz z pojawieniem się nowego konstruktu⁵, jakim jest tożsamość obywatela miasta, możemy zacząć mówić o poczuciu przynależności do pewnych grup

⁴ O istotnej roli miast globalnych w rozwoju współczesnej cywilizacji pisał m.in. Benjamin Barber [zob. Barber, 2014].

⁵ Pojawienie się nowego konstruktu dotyczy poziomu analizy naukowej.

działania w przestrzeni miejskiej. Ten sposób konstruowania indywidualnej, a zarazem kolektywnej tożsamości przemawia za traktowaniem ruchów miejskich jako jednej z form nowych ruchów społecznych. Pomimo iż nie jest to jedyny kontekst teoretyczny rozważania tej tematyki znany w literaturze przedmiotu, tradycja odwoływania się do teorii ruchów społecznych w tego typu analizach ma swój początek dopiero u progu lat dziewięćdziesiątych XX wieku, wydaje się, że jest to najwłaściwszy sposób ujmowania tej problematyki [Kowalewski, 2013b: 105].

Jednym z pierwszych badaczy ruchów miejskich był Manuel Castells, który odszedł od ówczesnego dyskursu marksistowskiego na rzecz zdefiniowania miasta jako przestrzeni społecznych konfliktów wynikających z rozbieżności interesów mieszkańców oraz wyznawanych przez nich wartości. W wydanej w 1983 roku książce *The City and the Grassroots: A Cross-cultural Theory of Urban Social Movements* [Miasto i działania oddolne. Międzykulturowa teoria miejskich ruchów społecznych] [tłum. za: Żakowska, 2013: 16] Castells zwrócił uwagę na kwestie kulturowe oraz znaczącą rolę oddolnych działań obywateli w transformacji struktur miejskich [Castells, 1983: 319–321].

Paweł Kubicki w swoich analizach podkreśla, że w Polsce ruchy miejskie to młode, niespełna dziesięcioletnie zjawisko o wyjątkowej specyfice społeczno-kulturowej. Przez ostatnie dwa wieki, gdy w Europie następował dynamiczny rozwój miast, w Polsce dominowały szlachecko-chłopskie wzorce kulturowe. W okresie II wojny światowej nastąpiły ogromne zniszczenia zarówno w materialnej, jak i społecznej tkance miast, a zmarginalizowanie dyskursu miejskiego zostało pogłębione przez antymieszczańską politykę PRL i ruralizację miast [Kubicki, 2013: 29].

Środowiska polskich ruchów miejskich w swoim *Anty-bezradniku przestrzennym* [Mergler i in., 2013] stawiają tezę, że fala inwestycyjna ostatniej dekady zachwiała polską tkanką miejską, a więc naruszyła relacje społeczne. Zdaniem Merglera, Pobłockiego i Wudarskiego pojawienie się ruchów miejskich stanowi właśnie odpowiedź na ten „boom”, podkreślają jednak, że jest to złożone i zróżnicowane zjawisko [Mergler i in., 2013: 22]. Niewątpliwie to merkantylne traktowanie przestrzeni miejskiej, które doprowadziło do wielu negatywnych procesów (m.in. gettoizacji, prywatyzacji przestrzeni publicznych, gentryfikacji), było czynnikiem mobilizującym, jednakże uprzednio musiała narodzić się tożsamość miejska, poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne, jakim jest przestrzeń miejska. Ta transformacja z modelu szlachecko-chłopskiego, w którym mobilizacja mogła następować raczej w obronie prywatnych własności (charakterystyczna dla ruchów NIMBY – *Not In My Back Yard*), w model „nowego mieszczanina” [Kubicki, 2011b] to kluczowy moment w analizie rozwoju zjawiska oddolnych inicjatyw w polskich miastach. Narodzenie się świadomości bycia obywatelem miasta, a następnie przekształcenie się kategorii społecznej w grupę społeczną, to właśnie punkt, w którym nastąpiła mobilizacja mieszkańców miast.

Polskie ruchy miejskie są bardzo zróżnicowane, ale ogólnie rzecz ujmując, można stwierdzić, że łączy je kontestacja zastanego stanu rzeczy oraz chęć poprawy (poprawy, zmiany) funkcjonowania formalnych mechanizmów demokratycznych, a także przekonanie, że ich głos powinien być uwzględniony w procesie decyzyjnym dotyczącym kwestii miejskich. Mimo że ich postulaty są różne,

a sposób rozumienia pozytywnej zmiany społecznej bywa rozbieżny, potrafią ze sobą współpracować, tworząc koalicje działające na rzecz wspólnych interesów. Dla usystematyzowania problematyki różnorodności form miejskiego aktywizmu często stosuje się odwołanie do typologii Castellsa, który wyróżnia trzy typy ruchów: ruchy legitymizacji, oporu, projektu [Castells, 2008: 22–27]. Charakterystyki te można potraktować jako weberowskie typy idealne tworzące pewne ramy analizy rzeczywistych ruchów miejskich w Polsce. Według Pawła Kubickiego [Kubicki, 2011c] prawdziwe ruchy miejskie w Polsce można zaklasyfikować jako ruchy projektu i oporu, do ruchów legitymizacji zalicza on zaś organizacje trzeciego sektora, które mają w naszym kraju znacznie dłuższą tradycję. Organizacje NGO odpowiadają za tworzenie społeczeństwa obywatelskiego (ich liczba to jeden z podstawowych wskaźników jakości społeczeństwa obywatelskiego, który jest stosowany w badaniach⁶), jednak ich struktura jest silnie sformalizowana, a ich działania mają na celu utrzymanie obowiązującego *status quo*, a nie modernizację wadliwie funkcjonujących struktur społecznych⁷. Zazwyczaj współpracują z władzami lokalnymi lub wręcz przejmują część obowiązków leżących w kompetencjach samorządu, ale ponieważ ich działalność jest silnie uzależniona od donatorów, sfery ich funkcjonowania ograniczają się do bezpiecznej, politycznie poprawnej tematyki, często pomijającej kwestie istotne, ale społecznie drażliwe. Niemniej nie można pomijać pozytywnych rezultatów ich działalności: NGO-sy promują i wprowadzają do debaty publicznej wartości związane z aktywnością obywatelską i patriotyzmem lokalnym, co w dużej mierze przyczyniło się do stworzenia nowego dyskursu miejskiego i skonstruowania kolektywnej tożsamości miejskiej.

Ruchy oporu powstają jako opozycja wobec dominujących struktur, jak pisze Castells, ich tożsamość jest

wytwarzana przez tych aktorów, którzy znajdują się w gorszym położeniu/warunkach dewaluowanych i/lub stygmatyzowanych przez logikę dominacji, a tym samym budują szanse oporu i przetrwania na podstawie zasad odmiennych od tych, które przenikają instytucje społeczeństwa [Castells, 2008: 23].

Jest to najbardziej liczna, a zarazem najbardziej zróżnicowana kategoria. Są generowane przez samą specyfikę przestrzeni miejskiej, platformy styku i ścierania się zróżnicowanych wartości i interesów. Merkantylizacja przestrzeni miejskiej, władza deweloperów, słabość władz samorządowych to główne z czynników, które zmobilizowały do protestu, często najpierw w obronie własnych indywidualnych interesów (ruchy NIMBY), a kolejno przeobraziły się w organizacje działające na rzecz szerszych zbiorowości. Ich aktywność, ze względu na medialny charakter konfliktów, często jest mocno nagłaśniana przez media.

„Gdy aktorzy społeczni na podstawie dostępnych im materiałów kulturowych budują nową tożsamość, która redefiniuje ich pozycję w społeczeństwie, a czyniąc

⁶ Zob. m.in.: badania Stowarzyszenia Klon/Jawor lub badania Diagnozy Społecznej realizowane przez Radę Monitoringu Społecznego.

⁷ Jest to teza dyskusyjna, z którą niektórzy obserwatorzy życia społecznego się nie zgadzają.

to, dążą do transformacji całej struktury społecznej” [Castells, 2008: 24], wtedy rodzą się ruchy projektu. To one są głównymi aktorami zmiany społeczno-kulturowej, formułują nowe idee i odpowiadają za kreowanie tożsamości miejskiej, przyczyniają się do transformacji optyki miejskiej, a przede wszystkim mobilizują mieszkańców do działania w imię dobra wspólnego. Pozycja tych ruchów jest coraz silniejsza, mają realny wpływ na kształtowanie polityki miejskiej, a ich profesjonalizm i doświadczenie sprawiają, że stają się partnerami władz samorządowych w projektowaniu i wdrażaniu reform w miastach.

Ważną cechą ruchów miejskich, która stanowi także o ich sile, jest ich aktywność w Internecie. Sieć niejednokrotnie była miejscem rozpoczęcia działalności na większą skalę, ale także jest narzędziem działania i komunikacji, zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej, większości inicjatyw tego typu. Polskie ruchy miejskie doskonale wpasowały się we współczesną rzeczywistość i odnalazły się w sferze Web 2.0. Manuel Castells, charakteryzując współczesny aktywizm miejski, zwraca uwagę, że

jego podstawami są Internet i sieci komunikacji mobilnej, ale ma ono charakter multimodalny. Obejmuje realne i wirtualne sieci społeczne, jak również sieci istniejące wcześniej oraz sieci, które powstały dzięki działaniom ruchu. Można wyróżnić sieci wewnątrz ruchu oraz sieci łączące ruch z innymi inicjatywami na całym świecie, z blogosferą internetową, mediami i opinią publiczną [...]. Wprawdzie ruchy zwykle są zakorzenione w przestrzeni miejskiej poprzez okupację placów publicznych i demonstracje uliczne, ale jednocześnie stale istnieją w wolnej przestrzeni Internetu [Castells, 2013: 212].

Castells podkreśla, że sieciowa struktura umożliwia komunikację pomiędzy wieloma węzłami oraz koordynację działań bez potrzeby istnienia formalnego przywództwa oraz tworzenia hierarchii organizacyjnej. Sieci te nie mają wyraźnie określonych granic, a więc ich otwartość sprzyja także maksymalizacji możliwości uczestnictwa w ruchu [Castells, 2013: 212]. Nieformalne struktury dały im możliwość elastycznego reagowania na zmiany i nowe trendy, a autonomia Internetu oraz osłabienie się roli, pozycji i niezależności mediów lokalnych, będących pod coraz większym wpływem reklamodawców, sprawiły, że ruchy miejskie urosły do rangi czwartej władzy w miastach. Stają się głównymi obserwatorami i krytykami działań władz lokalnych i roszczą sobie prawo kreowania alternatywnej polityki miejskiej.

Ruchy miejskie u podstaw swoich programów powołują się na idee prawa do miasta oraz demokracji miejskiej (kładąc silny nacisk na partycypację w zarządzaniu miastem). Koncepcje te wyrastają z paradygmatów konfliktowych (m.in. Karola Marksa i Fryderyka Engelsa), a także teorii marksistowskich [Pluciński, 2014a: 137] (tezy Engelsa w XX wieku rozwinęli m.in. Henri Lefebvre oraz David Harvey). Analizując jednakże to współczesne definiowanie za Davidem Harveyem, który twierdzi, że

prawo do miasta jest czymś o wiele szerszym niż prawo dostępu jednostki lub grupy do zasobów, które zawiera miasto: jest prawem do zmiany i wynajdowania miasta na nowo takim, jakim go pragniemy. Jest też, co więcej, prawem bardziej kolektywnym niż indywidualnym, ponieważ wynajdywanie miasta na nowo w sposób nieunikniony zależy od sprawowania kolektywnej władzy nad procesami urbanizacji [Harvey, 2012: 22],

można dostrzec, że w takim ujęciu to aspekt funkcjonalny wiedzy prym nad aspektem rewolucyjnym. Perspektywa Harveya jest istotna także ze względu na zwrócenie uwagi na kwestię wolności do przekształcania przez mieszkańców siebie samych i ich miast, jako cennego, acz najbardziej lekceważonego spośród prawa człowieka [Harvey, 2012: 22].

Czy rzeczywiste idee i motywacje działania ruchów miejskich niosą za sobą jedynie konstruktywne efekty? Wobec ruchów miejskich stawiane są zarzuty kwestionowania systemu demokracji pośredniej, czy oszukiwania opinii publicznej uniwersalistycznym propagandowymi hasłami, pod którymi w rzeczywistości ukryte są partykularne interesy [por. Lenkowski, 2014; Pluciński, 2013]. Jeden z większych sukcesów ruchów miejskich, czyli wprowadzenie budżetów partycypacyjnych do miast, także jest krytykowany za zachwianie idei zrównoważonego rozwoju miasta. Niewątpliwie idea budżetu partycypacyjnego to skuteczny mechanizm angażowania mieszkańców w sprawy lokalne, ale gdy spojrzysz na nią z perspektywy racjonalnego planowania i gospodarowania środkami publicznymi, pojawia się pytanie, czy nie stanowi ona raczej plebiscytu popularności. Ilu obywateli ma prawo decydować o przyszłości całego miasta i jaką część budżetu można oddać w ręce mieszkańców? Ten nowy etap funkcjonowania aglomeracji miejskich w Polsce wymaga jeszcze szczegółowej debaty i doprecyzowania wielu ważnych kwestii.

Bez wątplenia w ostatnich latach w Polsce znaczenie ruchów miejskich wzrosło, niezależnie od tego, jak oceniane są ich cele i działania, pewne jest to, że spowodowały one wzrost zaangażowania w sprawy miasta i wprowadziły nowy trend w myśleniu o przestrzeni miejskiej. Nawet jeśli niektóre ich postulaty mogą nasilić napięcia i konflikty społeczne, to w dużej mierze dzięki nim istnieje dziś przestrzeń dla debaty na temat kwestii miejskich, w której każdy obywatel może zabrać głos.

Konceptualizacja badań polskich ruchów miejskich

Na gruncie analizy ruchów miejskich, ujmowanych jako pewien typ ruchów społecznych, badacze napotykać wiele przeszkód, począwszy od braku spójnego, systemowego paradygmatu teoretycznego oraz metodologicznego, który pozwoliłby skupić się na opisie i wyjaśnianiu wyłącznie zjawiska ruchów miejskich. Kolejna kwestia wiąże się z doбором właściwych narzędzi badawczych

do analizy ruchów miejskich – dominująca obecnie perspektywa analityczna, którą jest teoria nowych ruchów społecznych [Pickvance, 2003: 104], według niektórych teoretyków wymaga pewnych uzupełnień, ponieważ ruchy miejskie stanowią swego rodzaju hybrydy, łączące cechy „starych” oraz „nowych ruchów społecznych”. W przypadku miejskich ruchów społecznych można mówić o koegzystencji tendencji materialistycznych z kontekstem kulturowym oraz ruchami tożsamościowymi [Pluciński, 2014b: 146]. Ten dualizm można zaobserwować m.in. w sposobie, w jaki opisywał ruchy miejskie Manuel Castells. Początkowo ruchem miejskim określał

system praktyk wynikających z powiązania danego układu sił w systemie czynników miejskich z innymi praktykami społecznymi w taki sposób, że rozwój tego systemu praktyk obiektywnie zmierza w kierunku strukturalnych przeobrażeń systemu miejskiego lub w kierunku znacznej modyfikacji sił w walce klasowej, czyli – w ostatniej instancji – we władzy państwowej [Castells, 1982: 276].

Jednak w dalszych publikacjach odszedł od podejścia biegunowego – „stare” *versus* „nowe” ruchy społeczne, stwierdzając, iż w ramach działalności miejskich ruchów społecznych współistnieją oba nurty. Przykładem definicji, która uwzględni ten hybrydowy charakter, jest zaproponowana przez *Oxford Dictionary of Sociology*. Czytamy tu, że miejskie ruchy społeczne to „organizacje tworzone przez mieszkańców, aby protestować lub żądać zmian co do charakteru miejskiego otoczenia i miejskich usług”⁸ („Organizations formed by residents to protest about, or make demands for changes in, the urban environment and urban services”) [Marshall, 1998: 683].

Istotnym aspektem z punktu widzenia odrębności miejskich ruchów społecznych jest właśnie wypracowany przez nie szczególnie kontekst ideowy, który służy im nie tylko do definiowania rzeczywistości, ale też – co ważniejsze – jest wykorzystywany jako narzędzie działania. Główne idee, które związane są nieodłącznie z dyskursem miejskich ruchów społecznych, to koncepcja prawa do miasta oraz demokracja miejska [Pluciński, 2014b: 138]. W pewnym sensie zatem można określać je mianem doktryn praktycznych [Kozyr-Kowalski, 1999: 17]. Wspólna rama ideologiczna to także cecha, która odróżnia ruchy miejskie od nowych ruchów społecznych, umożliwia ona tworzenie różnego rodzaju koalicji bądź porozumień, a to daje szansę na dostrzeżenie i rozwiązywanie problemów lokalnych w szerszej perspektywie [Kowalewski, 2013b: 109]. Sposób rozumienia przywołanych idei ewoluował przez lata, obecnie ich zakresy definicyjne postrzegane są bardzo szeroko, wpływają zatem na odmienne praktyki interpretacyjne, które są jednym z czynników wewnętrznego zróżnicowania miejskich ruchów społecznych.

Idea prawa do miasta jest współcześnie najczęściej kojarzona z rewolucjami miejskimi z 1968 roku oraz pracą francuskiego socjologa oraz filozofa marksistowskiego Henriego Lefebvre’a *Le droit à la ville* [Lefebvre, 1967]. Według niego

⁸ Tłumaczenie – J.G.

prawo do miasta to prawo do życia w lepszym społeczeństwie, czyli takim, gdzie każdy ma równe prawa i możliwości realizacji własnych potrzeb:

Może ono zostać sformułowane wyłącznie jako przekształcone i odnowione prawo do miejskiego życia. [...] o ile tylko „to, co miejskie” [*l'urbain*], miejsce spotkania, pierwszeństwo wartości użytkowej, wpisanie w przestrzeń czasu obiecanego w nadrzędnej pozycji względem innych dóbr znajdują swą morfologiczną podstawę, swą praktyczno-zmysłową realizację. Jest to założeniem integralnej teorii miasta i społeczeństwa miejskiego, wykorzystującej zasoby nauki i sztuki [Lefebvre, 2012: 195].

Do dziś koncepcje zawarte w odezwie Lefebvre'a funkcjonują w ramach krytycznej teorii urbanizacji, której jednym z głównych przedstawicieli jest David Harvey [Marcuse, 2013].

Idea prawa do miasta zazwyczaj idzie w parze z koncepcją, która w ostatnich latach także staje się coraz popularniejsza, a mianowicie – z demokracją miejską, która często przedstawiana jako skuteczne remedium na niedomagania demokracji przedstawicielskiej. Kwestia lokalizmu jest tutaj kluczowa, jest punktem wyjścia, a także może stanowić horyzont zmiany [Pluciński, 2014a: 131]. W ramach dyskusji związanych ze skalami skutecznego działania, spośród trzech poziomów: globalnego, państwowego oraz lokalnego, to właśnie wymiarowi miejskiemu rzeczywiście demokratyczność przypisywana jest niemal *a priori*, jako bardziej efektywnemu poziomowi polityki, a także stanowiącemu zabezpieczenie społeczności lokalnej przed kapitałem narodowym i globalnym [Pluciński, 2014b: 142].

Aktywista miejski Lech Mergler twierdzi, że demokracja miejska

[...] odnosi się w sposób syntetyczny do wszelkich funkcjonujących w mieście form demokracji przedstawicielskiej, bezpośredniej, partycypacyjnej, w tym do mechanizmu konsultacji społecznych, realnego udziału mieszkańców w strukturach samorządowych i organizacjach społecznych, związkach zawodowych i rozmaitych komitetach, grupach nieformalnych itd. Ustanawiają one demokrację lokalną w jej realnym kształcie” [Mergler, 2011: 163–164].

Niektórzy badacze zarzucają jednak ruchom miejskim wykorzystanie tych idei jedynie jako sloganów politycznych, określają je mianem „pustych znaczących”⁹.

Brak sprecyzowanych i koherentnych podstaw teoretycznych w badaniach ruchów miejskich implikuje kolejne problemy związane z kwestiami definicyjnymi. Należą do nich: sposób autodefiniowania się tego typu organizacji oraz szczególne cechy, które związane są z ich „miejskością”. Obie wymienione właściwości mają także wpływ na komunikację wewnętrzną oraz zewnętrzną ruchów miejskich, zarówno na jej treść, jak i dobór środków wykorzystywanych do mobilizowania członków oraz do tworzenia więzi społecznych. Według Manuela Castellsa „miejski ruch społeczny powstaje w wyniku nagromadzenia się sprzeczności

⁹ Według Laclaua to „element znaczący bez elementu znaczonego” [Laclau, 2004: 67].

strukturalnych wewnątrz systemu miejskiego” [Castells, 1982: 283] i można do niego zaliczyć zróżnicowane formy sprzeciwu (zarówno antysystemowych kontestatorów, np. ruchy squattersów, jak i samopomoc sąsiedzka, realizowaną głównie przez przedstawicieli klasy średniej). Jednak pomimo znacznych różnic miejskie ruchy społeczne mają trzy główne cechy wspólne. Po pierwsze, fundamentem ich autodefinicji są poczucie obywatelskości oraz związki z miastem lub z mniejszymi typami społeczności miejskich (np. z dzielnicą). Druga cecha wspólna ruchów miejskich to lokalność oraz określone terytorium działania (*locally-based, territorially-defined*). Po trzecie, można wskazać trzy główne cele, wokół których mobilizują się działacze tego typu organizacji – są one związane z konsumpcją zbiorową, tożsamością kulturową oraz zaangażowaniem politycznym, a ściślej rzecz ujmując: ruchy miejskie dążą do poprawy jakości wymienionych elementów życia zbiorowego [Castells, 1983: 328]. W pracy *The City and the Grassroots: A Cross-cultural Theory of Urban Social Movements* Castells stawia tezę, że to właśnie postrzeganie miasta jako wartości użytkowej (*city as a use value*) oraz działania na rzecz jej ochrony, a także przykłady walki o tożsamość (*identity, cultural autonomy and communication*) i o obywatelskość (*territorially based self-management*) stanowią podstawę badań nad ruchami miejskimi [Castells, 1983: 321].

Wspomniany aspekt autodefiniowania jest istotnym elementem zarówno badań, jak i debaty nad ruchami miejskimi. Manuel Castells w swoich analizach ruchów społecznych przedstawionych w *Sile tożsamości* [Castells, 2008] prezentuje założenia metodologiczne dotyczące definiowania tychże ruchów, wzorując się na koncepcjach Alaina Touraine’a. Pierwsze założenie odnosi się do braku możliwości obiektywnej i zewnętrznej analizy ruchów. Tożsamość ruchu musi być rozumiana w jego własnych kategoriach. Można powiedzieć, że należy tu stosować pewną wariację teorematu Thomasa: ruch społeczny jest tym, czym głosi, że jest – znaczy to, że praktyka dyskursywna ruchu stanowi jego samookreślenie. Drugie założenie stanowi, iż ruchy społeczne są zjawiskiem analitycznie neutralnym, ich działania prowadzą do zmian rzeczywistości, ale ewolucja społeczna nie ma z góry zdeterminowanego „właściwego” kierunku. Obserwacja ruchów społecznych służyć ma analizie społecznej, a nie jej ocenie. Trzecie założenie Castellsa dotyczy klasyfikacji ruchów społecznych – stosuje on kryteria definiujące ruch społeczny pochodzące z koncepcji Touraine’a. Adaptacja tych trzech kryteriów przez Castellsa przedstawia się w następujący sposób: (1) tożsamość ruchu – autodefinicja, czyli to, czym jest i kogo reprezentuje; (2) przeciwnik ruchu – kogo ten ruch uważa za swojego głównego wroga; (3) cel społeczny – czyli obraz porządku społecznego, do jakiego działania tego ruchu mają doprowadzić [Castells, 2008: 77–78]. Ważne jest tutaj, co podkreśla Castells, iż powyższe składowe definicji ruchu określane są tylko i wyłącznie na podstawie tego, co same ruchy społeczne mówią o sobie. Założenia Alana Touraine’a są uważane za klasyczną podstawę badań ruchów społecznych. Wielu późniejszych autorów opierało na nich własne metodologie badawcze.

Specyfika polskich ruchów miejskich

Jak twierdzi Alain Touraine:

[...] ruch społeczny nie może stanowić autonomicznej jednostki analizy [...]. Ruch społeczny daje się zidentyfikować jedynie jako pole działania historycznego, to znaczy interakcji między rozpatrywanym aktorem zbiorowym, jego przeciwnikiem i względnie autonomicznymi przejawami systemu działania historycznego, a zwłaszcza modelu kulturowego [Touraine, 2010: 314].

Tadeusz Paleczny, opisując nowe ruchy społeczne, podkreśla nierozzerwalny związek ruchów społecznych ze sferą społeczeństwa obywatelskiego [Paleczny, 2010: 13–14], natomiast Bronisław Misztal twierdzi, iż ruchy społeczne są równocześnie produktami i wskaźnikami niezadowolenia społecznego, wyrażają brak zgody na istniejący porządek społeczny [Misztal, 2000: 342].

Kwestią istotną, zwłaszcza w kontekście polskim, na którą należy zwrócić uwagę, poza stosunkowo krótką praktyką badawczą nad miejskimi ruchami społecznymi, jest zagadnienie przenikania się środowisk naukowych oraz aktywistycznych. Wielu badaczy zajmujących się tą tematyką jest w jakiś sposób związanych z działalnością miejskich ruchów. Pociąga to za sobą określone konsekwencje, z jednej strony obserwacja uczestnicząca daje możliwość bardziej dogłębnej analizy, z drugiej jednak – bycie „uczestnikiem obserwującym”, a niekiedy wręcz otwarcie zaangażowanym aktywistą może podawać w wątpliwość jakość oraz naukowość takich badań [zob. Pobłocki, 2014: 57].

Historia polskich ruchów miejskich jest względnie krótka. W opracowaniach można znaleźć różne daty, z którymi wiąże się początek ich funkcjonowania. Ogólnie rzecz ujmując, można stwierdzić, że kwestie miejskie oraz debata nad prawem mieszkańców do miast pojawiły się w dyskursie publicznym w Polsce na początku pierwszej dekady XXI wieku. Przemysław Pluciński twierdzi, że o ruchach, które funkcjonują na scenie niezinstytucjonalizowanej polityki i autoreferencyjnie używają tej kategorii, można mówić od przełomu lat 2007/2008 (na świecie pojawiły się mniej więcej trzy, cztery dekady temu). Pluciński zwraca uwagę na kwestię zazwyczaj pomijaną w polskich opracowaniach, mianowicie, iż korzenie polskich ruchów miejskich można odnaleźć w działających w latach osiemdziesiątych XX wieku politycznych ruchach protestu, głównie w ruchu (neo)anarchistycznym. Jako jedną z istotnych egzemplifikacji tych działań wskazuje on trójmiejski Ruch Społeczeństwa Alternatywnego, w którego publikacjach z tamtego okresu można znaleźć pewien zarys projektu „demokracji miejskiej”, a co za tym idzie także idei prawa do miasta. Ponadto jeden ze sztandarowych postulatów miejskich ruchów, czyli idea budżetu partycypacyjnego, także wywodzi się z kręgów anarchistycznych [Pluciński, 2015: 410–411].

Z kolei według Pawła Kubickiego początki polskich ruchów miejskich sięgają 2002 roku i wiążą się z powstaniem internetowego Forum Polskich Wieżowców (czyli polskiej wersji globalnego forum SkyscrapesCity). Kubicki podkreśla rolę

Internetu jako sfery *communitas*, czyli zgodnie z koncepcją Victora Turnera, obszaru peryferyjnego struktury społecznej, w obrębie którego często dochodzi do zainicjowania procesów redefinicji obowiązujących dyskursów i wzorców kulturowych [Turner, 2005: 225]. Jest to uwaga istotna, zwłaszcza na gruncie polskim, gdzie kluczowa, o ile nie najważniejsza, wydaje się, nie działalność w opozycji do systemu, a rola, jaką odegrały te ruchy w reprodukcji znaczeń i wartości oraz wykreowaniu nowych dyskursów miejskich. Według Kubickiego analiza polskich ruchów miejskich powinna odbywać się właśnie w ramach teorii ruchów kulturowych. Przestrzeń, będąca poza dominującym nurtem społeczeństwa, którą był Internet, umożliwiła przeprowadzenie zmian kulturowych, wypracowanie tych nowych dyskursów miejskich oraz odbudowę tożsamości miejskiej [Kubicki, 2013: 27]. Jest to teza zgodna z analizami Manuela Castellsa, który opisując początki współczesnych usieciowionych ruchów protestu, zaznacza, że „wszystko zaczęło się w internetowych serwisach społecznościach, ponieważ jest to przestrzeń autonomii, pozostająca w dużej mierze poza kontrolą rządów i korporacji, które wcześniej zmonopolizowały kanały komunikacji i uczyniły je fundamentem swojej władzy” [Castells, 2013: 14]. Kubicki, jako twórca określenia „nowi mieszkańcy” [zob. Kubicki, 2011b], kładzie duży nacisk na kwestie związane z definiowaniem tożsamości. To dzięki internetowej sieci mogły wykiełkować nowe idee i wartości miejskie w czasie, gdy jeszcze w strukturze właściwej dominowała kulturowa bezmiejskość, która była skutkiem wieloletniej dominacji wzoru szlachecko-chłopskiego w polskiej kulturze [Kubicki, 2011b].

Polscy badacze przedstawiają różne typy kategoryzacji polskich miejskich ruchów społecznych. Kryteria, które są brane pod uwagę, to m.in.: sposób interpretacji koncepcji demokracji miejskiej oraz idei prawa do miasta, forma organizacyjna ruchu, stopień instytucjonalizacji, wykorzystywane strategie działania, a także cele, czyli definicja kluczowych problemów miejskich [Pluciński, 2014b: 137]. Przemysław Pluciński wyróżnia trzy główne skrzydła polskich ruchów miejskich: ruchy neoanarchistyczne, lokatorskie i mieszczańskie [Pluciński, 2014b: 137]. Paweł Kubicki przedstawia inny podział. Analizując ruchy, które uczestniczyły w Kongresie Ruchów Miejskich w 2011 roku, stawia tezę, że ruchy te reprezentują kategorie opisywane przez Castellsa, czyli są to ruchy legitymizacji, projektu i oporu. Wynikający ze złych doświadczeń opór skierowany przeciw deweloperom oraz władzom lokalnym zdaniem Kubickiego dał początek wielu organizacjom, które przybyły do Poznania.

Tożsamość projektu wiąże się z tworzeniem nowej jakości, poszukiwaniem nowych rozwiązań – i taka też jest geneza drugiej grupy organizacji. Ich członków połączył nie tyle konflikt w obronie interesów wspólnoty lokalnej, co przede wszystkim wspólne pasje związane z ich miastem [Kubicki, 2011a].

Z kolei według Marty Żakowskiej, która w swoim opisie skupia się na kluczowych obszarach aktywności ruchów miejskich, można wyróżnić pięć ich głównych typów. Są to: (1) ruchy redystrybucyjne, które dążą do zredefiniowania przestrzeni miejskiej, tj. „odtwarowania” jej, postrzegają ją jako dobro wspólne, a ich

celem są zmiany regulacji prawnych, które będą służyć interesowi publicznemu (np. w ramach publicznej edukacji, czy opieki zdrowotnej); (2) ruchy społecznościowe, które działają na rzecz wspólnot sąsiedzkich oraz tożsamości lokalnych; (3) ruchy obywatelskie, zgłaszające postulaty dotyczące partycypacji oraz demokracji lokalnej; (4) ruchy ekologiczne, które po części można zaliczyć do pozostałych kategorii, ich członkowie działają na rzecz ochrony środowiska i poprawy jakości życia mieszkańców przestrzeni zurbanizowanych oraz (5) ruchy genderowe, których funkcjonowanie skupia się na działaniach na rzecz równouprawnienia płci [Żakowska, 2013: 17].

W kontekście polskim adekwatna wydaje się także klasyfikacja zaprezentowana przez Margit Mayer, która wyróżnia: (1) ruchy, które podejmują działania w opozycji do urynkowanej wizji polityki miejskiej; (2) ruchy działające przeciw erozji państwa opiekuńczego oraz (3) ruchy zaangażowane we współpracę z samorządem lokalnym [Mayer, 2005: 142–149].

Jak zauważa Kubicki, termin „ruch miejski” „przypomina dziś tzw. pojęcie worek, do którego można wrzucić każde działania odbywające się w przestrzeni miasta” [Kubicki, 2012]. Aktywiści miejscy akcentują mocno zróżnicowane cele swoich działań, takie jak „estetyka przestrzeni miejskiej, dobrze zarządzane instytucje, budżet partycypacyjny czy ścieżki rowerowe” [Nowak-Radziejowska, 2014]. Można jednak postawić tezę, że ich spoiwo stanowi tzw. narracja konkretna. Mają oni świadomość, że

[...] łączy ich wspólna przestrzeń, nagle rozumieją, że mogą (oraz chcą!) działać razem właśnie na rzecz „prawa do miasta” jako swoistego ogólnego „parasola”, pod którym kryje się szereg partykularnych postulatów. W ten sposób demokracja jest [...] konsolidowana wokół dobra wspólnego rozumianego nie abstrakcyjnie, lecz w bardzo konkretny, wymierny sposób – jako przestrzeń publiczna miasta [Mergler i in., 2013: 37–38].

Kwestią wartą uwagi jest specyficzny kontekst tworzenia się różnych elementów kapitału społecznego w krajach byłego bloku wschodniego. W 2015 roku wydana została książka pod redakcją Kerstin Jacobsson zatytułowana *Urban Grassroots Movements in Central and Eastern Europe*, w której przedstawiono studia przypadków obrazujące funkcjonowanie ruchów miejskich w państwach byłego realnego socjalizmu, takich jak: Polska, Słowacja, Ukraina, Rosja, Rumunia czy Serbia. Ten rodzaj aktywizmu zaprezentowany został jako element procesu przemian gospodarczych, politycznych i społecznych, które oddziałują na rozwój społeczeństw obywatelskich. W opinii Jacobsson ruchy miejskie odgrywają zasadniczą rolę w dialogu na linii państwo–obywatele, w szczególności w przypadku krajów postsocjalistycznych, gdzie można zaobserwować niezwykle dynamiczną w obszarze aktywności społecznej [Jacobsson, 2015].

Ruchy miejskie są bardzo różnorodne, jednak według Jacobsson nawet pomimo odmiennych motywacji mogą one wywołać ten sam wzorzec postępowania. Wspólne cechy opisanych w książce państw Europy Środkowo-Wschodniej to m.in.: niski poziom zaufania społecznego oraz wynikająca z postsocjalistycznych

doświadczeń niechęć do elit politycznych, która jest motywowana w większej mierze odruchem społecznym aniżeli głębszą refleksją. Badane ruchy miejskie charakteryzują spontaniczne fluktuacje wśród osób popierających dany ruch, które mogą doprowadzić do jego szybkiego upadku; aczkolwiek jednocześnie te przepływy umożliwiają permanentne poszerzanie oraz różnicowanie środowiska aktywistów i aktywistek. Badaczka zwraca także uwagę na brak dialogu pomiędzy ruchami nieformalnymi a społecznymi [Jacobsson, 2015]. W tym aspekcie należy zauważyć, że w przypadku Polski nie jest to konkluzja w pełni zgodna z rzeczywistą sytuacją, czego przykładem jest chociażby Kongres Ruchów Miejskich [Marciniak, Röhrborn, 2016].

Analizując wnioski z tej jednej z nielicznych publikacji próbującej dotknąć problematyki inicjatyw oddolnych o charakterze miejskim w Europie Środkowo-Wschodniej w sposób porównawczy, odnosi się wrażenie, że w pierwszej kolejności należałoby stworzyć kompleksową charakterystykę tego młodego zjawiska w jednej przestrzeni społeczno-polityczno-ekonomicznej. O ile zbadane przypadki w całości dotyczą państw o bardzo krótkich tradycjach demokratycznych, o tyle istnieje także wiele różnicujących je czynników.

W Polsce należy bez wątpienia uwzględnić wymiar historyczny. Okres realnego socjalizmu pozostawił po sobie dziedzictwo, które odcisnęło piętno na funkcjonowaniu sfery mezospołecznej, jaką jest społeczeństwo obywatelskie. Dotyczy to zarówno poziomu zaufania społecznego i podejmowania współpracy w imię dobra wspólnego, jak i samego pojmowania pojęć dobra publicznego, dobra wspólnego oraz przestrzeni miejskiej [Domaradzka, Wijkström, 2016; Grabkowska, 2018; Kurnicki, 2013].

Zakończenie

Podsumowując, należy powtórzyć, że ruchy miejskie to zróżnicowane, zarówno pod względem organizacyjnym¹⁰, jak i obszarów zainteresowania, działania zbiorowe, które są jednocześnie globalne i lokalne. Łączy je narracja konkretna, której fundamentem jest pojmowanie przestrzeni miejskiej jako dobra wspólnego. Tylko w pewnym sensie są ograniczone przestrzennie, ponieważ odnoszą się do aktywności oddolnych związanych – w różny sposób – z miastami. Ważny aspekt ich funkcjonowania stanowi aktywność komunikacyjna, a zatem wspomniane ograniczenie przestrzenne ma w istocie charakter umowny i w rzeczywistości nie odnosi się wyłącznie do fizycznego środowiska działania, czyli „miejsca akcji”, ale także do relacji oderwanych od tej przestrzeni. Związane są one z multimodalnym charakterem działań miejskich ruchów społecznych, które łączą bycie w przestrzeni wirtualnej z działaniami w fizycznej przestrzeni miast [Castells, 2013: 212]. A zatem miasto jest tutaj pojmowane jako miasto-miejsce

¹⁰ O dezinstytucjonalizacji sektora obywatelskiego w Polsce pisali m.in.: D. Polańska i B. Skrzypczak [zob. Polańska, 2018; Skrzypczak, 2015].

oraz jako miasto-nie-miejsce [Dymnicka, 2011]. Perspektywa ta koresponduje ze współczesnymi dyskursami wokół zagadnień miejsca oraz przestrzeni oraz procesami określanymi przez Anthony'ego Giddensa „oddzielaniem czasu i przestrzeni” (*time-space distantiation*) [Giddens, 2008: 13]. David Harvey, reprezentant relacyjnego definiowania miejsca, określa je jako materialno-społeczny konstrukt, jako „produkt” relacji społecznych, które są „rozciągnięte” w czasie i przestrzeni [Harvey, 1989: 203–204].

Na zakończenie warto jeszcze raz podkreślić, że ruchy miejskie w Polsce wymagają pogłębionych badań, które – uwzględniając kontekst społeczno-gospodarczo-historyczny – pozwoliłyby na rzetelny ich opis, umożliwiłyby eksplorację tego zjawiska społecznego, a także dałyby podstawę do stworzenia typologii bezpośrednio odzwierciedlającej lokalny kontekst ich funkcjonowania.

Bibliografia

- Barber B. (2014), *Gdyby burmistrzowie rządili światem*, tłum. H. Jankowska. K. Makaruk, Wydawnictwo Muza, Warszawa.
- Beck U., Giddens A., Lash S. (2009), *Modernizacja refleksywna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, tłum. J. Konieczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Castells M. (1982), *Kwestia miejska*, tłum. B. Jałowicki, J. Piątkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Castells M. (1983), *The City and the Grassroots: A Cross-cultural Theory of Urban Social Movements*, University of California Press, Los Angeles–Berkeley.
- Castells M. (2008), *Siła tożsamości*, tłum. S. Szymański, red. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Castells M. (2013), *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze Internetu*, tłum. O. Siara, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Domaradzka A., Wijkström F. (2016), *Game of the City Re-negotiated: The Polish Urban Regeneration Movement as an Emerging Actor in a Strategic Action Field*, „Polish Sociological Review”, 3(195).
- Dymnicka M. (2011), *Od miejsca do nie-miejsca*, „Acta Universitatis Lodzianis”, 36.
- Gałkowski J.P. (2008), *Socjologia miasta w epoce globalnej*, „Kultura i Polityka. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie”, 4.
- Giddens A. (2001), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Giddens A. (2008), *Konsekwencje nowoczesności*, tłum. E. Klekot, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Grabkowska M. (2018), *Urban Space as a Commons in Print Media Discourse in Poland after 1989*, „Cities”, 72.
- Grzechnik J. (2018), *Rola nowych mediów w aktywizacji społeczności lokalnej na przykładzie ruchów miejskich w Krakowie. Studium przypadku: Krakowski Alarm Smogowy*, Instytut

- Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego, Wydawnictwo ToC, Gdańsk–Nowy Targ.
- Harvey D. (1989), *The Condition of Postmodernity an Enquiry into the Origins of Cultural Change*, Blackwell, Cambridge (Mass.)–Oxford.
- Harvey D. (2012), *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, tłum. A. Kowalczyk, W. Marzec, M. Mikulewicz, M. Szlinder, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.
- Jacobsson K. (2015), *Urban Grassroots Movements in Central and Eastern Europe*, Ashgate, Farnham–Burlington.
- Kowalewski M. (2013a), *Miasto jako arena protestów*, „Konteksty Społeczne”, 1(1), <http://kontekstyspoleczne.umcs.lublin.pl/wp-content/uploads/2013/06/Kowalewski-1-1.pdf>, [dostęp: 10.06.2015].
- Kowalewski M. (2013b), *Organizowanie miejskiego aktywizmu w Polsce: Kongres Ruchów Miejskich*, „Przestrzeń Społeczna”, 2(6), <http://socialspacejournal.eu/Sz%C3%B3sty%20numer/Maciej%20Kowalewski%20-%20Organizowanie%20miejskiego%20aktywizmu%20w%20Polsce.pdf> [dostęp: 1.06.2015].
- Kozak P. (2015), *Wywiad z Joanną Erbel: Ruchy miejskie potrzebują nowej formuły*, Polityka-Warszawska.pl, 1.01.2015, <http://www.politykawarszawska.pl/a/1100> [dostęp: 7.06.2015].
- Kozyr-Kowalski S. (1999), *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Kubicki P. (2011a), *Miasto to codzienny, nieustający plebiscyt*, My-Poznaniacy.org, 23.06.2011, <https://web.archive.org/web/20111020210925/http://my-poznaniacy.org/index.php/kongres-miejski/123-opinie-i-opracowania/660-miasto-to-codzienny-nieustajacy-plebiscyt> [dostęp: 4.01.2016].
- Kubicki P. (2011b), *Nowi mieszkańcy – nowi aktorzy na miejskiej scenie*, „Przegląd Socjologiczny”, 60 (2–3).
- Kubicki P. (2011c), *Opór i projekt*, InstytutObywatelski.pl, 20.09.2011, <http://www.instytutobywatelski.pl/2575/blogi/kwestie-miejskie/opor-i-projekt> [dostęp: 7.06.2015].
- Kubicki P. (2012), *Czwarta władza leży na ulicy*, InstytutObywatelski.pl, 18.10.2012, <http://www.instytutobywatelski.pl/10859/blogi/kwestie-miejskie/czwarta-wladza-lezy-na-ulicy> [dostęp: 23.02.2016].
- Kubicki P. (2013), *Polskie ruchy miejskie* in statu nascendi [w:] A. Maszkowska, K. Sztomp-Rutkowska (red.), *Partycypacja obywatelska – decyzje bliższe ludziom* (s. 25–34), Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych „SocLab”, Białystok, http://www.decdujmyrazem.pl/files/Partycypacja_obywatelska_decyzje_bli_sze_ludziom.pdf [dostęp: 2.06.2015].
- Kubicki P. (2016), *Polskie ruchy miejskie: polityczne czy kulturowe?*, „Przegląd Socjologiczny”, 65(1).
- Kurnicki K. (2013), *(Nowe) ruchy miejskie w Polsce – w stronę socjologicznego opisu*, „Trzeci Sektor”, 3(31).
- Laclau E. (2004), *Dlaczego puste znaczące mają znaczenie dla polityki?* [w:] E. Laclau, *Emanypacje*, wstęp L. Rasiński, red. L. Koczanowicz, A. Orzechowski, tłum. L. Koczanowicz [i in.], Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- Lefebvre H. (1967), *Le droit à la ville*, „L’Homme et la Société”, 6, 29–35, http://www.persee.fr/doc/homso_0018-4306_1967_num_6_1_1063 [dostęp: 6.04.2017].

- Lefebvre H. (2012), *Prawo do miasta*, tłum. E. Majewska, „Praktyka Teoretyczna”, 5, http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr5_2012_Logika_sensu/14.Lefebvre.pdf, [dostęp: 17.05.2015].
- Lenkowski B. (2014), *Ruchy miejskie – spojrzenie z dystansu*, InstytutObywatelski.pl, 23.10.2014, <http://www.instytutobywatelski.pl/22225/lupa-instytutu/ruchy-miejskie-spojrzenie-z-dystansu> [dostęp: 7.06.2015].
- Łuczak K. (2013), *Nowe ruchy miejskie na przykładzie ruchu społecznego „Szacunek dla Łodzi”*. Tożsamość aktorów a skuteczność działań ruchu w wymiarze realnym i wyobrażonym, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, 47.
- Marciniak K., Röhrborn G. (2016), *Miasto jako pole walki czy wspólny projekt? Ruchy miejskie w Europie Środkowo-Wschodniej*, Fundacja im. Heinricha Bölla, 2.03.2016, <https://pl.boell.org/pl/2016/03/02/miasto-jako-pole-walki-czy-wspolny-projekt-ruchy-miejskie-w-europie-srodkowo-wschodniej> [dostęp: 12.12.2016].
- Marcuse P. (2013), *Prawa w miastach a „prawo do miasta”*, tłum. K. Pobłocki, „Res Publica Nowa”, 19.04.2013, <http://publica.pl/teksty/prawa-w-miastach-a-prawo-do-miasta-36626.html>, [dostęp: 25.06.2015].
- Marshall G. (ed.) (1998), *Oxford Dictionary of Sociology*, Oxford University Press, Oxford–New York.
- Mayer M. (2005), *Urban Social Movements in an Era of Globalization* [w:] P. Hamel, H. Lustiger-Thaler, M. Mayer (eds.), *Urban Movements in a Globalising World* (s. 141–156), Routledge, London–New York.
- Mergler L. (2011), *Konflikty o przestrzeń a stan demokracji miejskiej na wybranych przykładach w Poznaniu* [w:] M. Nowak, P. Pluciński (red.), *O miejskiej sferze publicznej. Obywatelskość i konflikty o przestrzeń*, Wydawnictwo Ha!art, Kraków.
- Mergler L., Pobłocki K., Wudarski M. (2013), *Anty-bezradnik przestrzenny – prawo do miasta w działaniu*, Res Publica Nowa, Warszawa.
- Misztal B. (2000), *Ruch społeczny* [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, [kom. red. Z. Bokszański, red. H. Domański i in.], Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Nowak-Radziejowska H. (2014), *Zapomnijmy o polityce ruchów miejskich*, KulturaLiberalna.pl, <https://kulturaliberalna.pl/2014/08/12/hanna-nowak-radziejowska-ruchy-miejskie-analiza/>, [dostęp: 8.06.2017].
- Offe C. (2005), *Nowe ruchy społeczne – przekraczanie granic polityki instytucjonalnej*, tłum. P. Karpowicz [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Palczyński T. (2010), *Nowe ruchy społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Pickvance C. (2003), *From Urban Social Movements to Urban Movements: A Review and Introduction to a Symposium on Urban Movements*, „International Journal of Urban and Regional Research”, 27(1).
- Pluciński P. (2013), *Miejskie (r)ewolucje. Radykalizm retoryki a praktyka reformy*, „Praktyka Teoretyczna”, 3(9), http://numery.praktykateoretyczna.pl/PT_nr9_2013_Po_kapitalizmie/06.Plucinski.pdf, [dostęp: 17.05.2015].
- Pluciński P. (2014a), *Demokracja miejska, czyli lokalizm, miejskie ruchy społeczne i walki o miasto* [w:] M. Baranowski M. (red.), *Demokracja i rola obywatela. O napięciu pomiędzy*

- państwem, społeczeństwem i procesami globalizacyjnymi, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Pluciński P. (2014b), „*Miasto to nie firma!*”. *Dylematy i tożsamość polityczna miejskich ruchów społecznych we współczesnej Polsce*, „Przegląd Socjologiczny”, 63(1), [http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-622e516d-d79d-485e-aed3-930a4c5db851?q=80e3d0cd-048c-474a-bf7b-877be1f3171b\\$3&qt=IN_PAGE](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-622e516d-d79d-485e-aed3-930a4c5db851?q=80e3d0cd-048c-474a-bf7b-877be1f3171b$3&qt=IN_PAGE) [dostęp: 3.01.2016].
- Pluciński P. (2015), *Im lepiej, tym gorzej albo widmo kryzysu miejskich ruchów społecznych?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1, <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/article/view/953/845> [dostęp: 12.02.2016].
- Pobłocki K. (2014), *Nowa dekada, nowe miasto?* [w:] Ł. Bukowiecki, M. Obarska, X. Stańczyk (red.), *Miasto na żądanie. Aktywizm, polityki miejskie, doświadczenia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Polańska D.V. (2018), *Going Against Institutionalization: New Forms of Urban Activism in Poland*, „Journal of Urban Affairs”, 1(12).
- Sassen S. (2007), *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Skrzypczak B. (2015), *(Proto)instytucje społecznościowe – przejawy i formy deinstytucjonalizacji aktywności obywatelskiej i społecznej* [w:] R. Krenz, S. Mocek, B. Skrzypczak (red.), *Efekt motyla. Scenariusze rozwoju sektora społecznościowego w Polsce*, Collegium Civitas i Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa.
- Sztompka P. (2010), *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Touraine A. (2010), *Samotworzenie się społeczeństwa*, tłum. A. Karpowicz, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków.
- Touraine A. (2011), *Myśleć inaczej*, tłum. M. Byliniak, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Turner V. (2005), *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działanie w społeczeństwie*, tłum. W. Usakiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Żakowska M. (2013), *Ruchy miejskie a tradycja ruchów społecznych*, „Animacja Życia Publicznego”, 3(10), http://www.civitas.edu.pl/pub/publikacje_cc/AZP_10_3_10_2013.pdf [dostęp: 31.05.2015].